

Sygn. akt I ACa 851/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Przemysław Banasik
Sędziowie:	SA Zbigniew Merchel (spr.) SO del. Dorota Majerska-Janowska
Protokolant:	stażysta Aleksandra Jakubczak

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2019 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. S. i J. S.

przeciwko T. D.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

oraz z powództwa wzajemnego T. D.

przeciwko Z. S. i J. S.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego- powoda wzajemnego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 22 maja 2018 r., sygn. akt XV C 302/17

I/ zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II. (drugim) w ten sposób, że:

a) nakazuje pozwanemu wzajemnemu Z. S. złożenia powodowi wzajemnemu T. D. pisemnych przeprosin sporządzonych na białej kartce papieru tekstem drukowanym, wyjustowanym, sporządzonego czarną czcionką kroju Times New Roman o rozmiarze 14 pkt, z zastosowaniem widocznego odstępu pomiędzy wierszami, opatrzonych jego własnoręcznym, czytelnym podpisem o treści:

„Ja niżej podpisany Z. S. przepraszam swojego sąsiada T. D. za to, że zakłóciłem spokój i prawo do wypoczynku T. D.”;

oraz przesłanie tego oświadczenia na adres zamieszkania powoda wzajemnego, w formie przesyłki pocztowej - listu poleconego, w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, o następującej treści:

b) nakazuje pozwanej wzajemnej J. S. złożenia powodowi wzajemnemu T. D. pisemnych przeprosin sporządzonych na białej kartce papieru tekstem drukowanym, wyjustowanym, sporządzonego czarną czcionką kroju Times New Roman o rozmiarze 14 pkt, z zastosowaniem widocznego odstępu pomiędzy wierszami, opatrzonych jej własnoręcznym, czytelnym podpisem, o treści

„Ja niżej podpisana J. S. przepraszam swojego sąsiada T. D. za to, że zakłócałam Jego spokój i prawo do niezakłóconego wypoczynku”

oraz przesłanie tego oświadczenia na adres zamieszkania powoda wzajemnego, w formie przesyłki pocztowej - listu poleconego, w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia;

oraz oddała powództwo wzajemne w pozostałym zakresie;

c) znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania pierwszoinstancyjnego w zakresie powództwa wzajemnego;

II/ oddała apelację powoda wzajemnego w pozostałym zakresie;

III/ znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego;

SSO del. Dorota Majerska-Janowska SSA Przemysław Banasik SSA Zbigniew Merchel

I ACa 851/18

UZASADNIENIE

Powodowie Z. S. i J. S. wnieśli pozew przeciwko T. D., domagając się po ostatecznym sprecyzowaniu żądania złożenia przez pozwanego – powodom oficjalnych przeprosin w formie ustnej przed Sądem oraz o zaprotokołowanie ich za naruszenie ich dóbr osobistych (z tytułu rozpowszechniania nieprawdziwych informacji dotyczące prywatnych aspektów ich życia). Poza tym powodowie domagali się zobowiązania pozwanego do opublikowania na swój koszt w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia oficjalnych przeprosin na łamach lokalnego dodatku do gazety (...) oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz (...) Hospicjum (...) w P. kwoty 5.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, a także zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Po złożeniu odpowiedzi na pozew w dniu 10 czerwca 2017 r. T. D. wniósł przeciwko Z. S. i J. S. pozew wzajemny, domagając się zobowiązania pozwanych do złożenia powodowi wzajemnemu pisemnych przeprosin, opatrzonych ich własnoręcznym, czytelnym podpisem oraz przesłania ich na adres zamieszkania powoda wzajemnego w formie przesyłki pocztowej – listu poleconego w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o treści:

„Ja niżej podpisany Z. S. przepraszam swojego sąsiada T. D. za to, że w wyniku popełnienia czynów karalnych, stwierdzonym prawomocnym wyrokiem Sądu, wielokrotnie złośliwie dokuczałem i niepokoiłem wymienionego w ten sposób, że: pomimo posiadania kojca dla psów, dopuszczałem do głośnego, uciążliwego szczekania i ujadania swojego psa bezpośrednio przy ogrodzeniu nieruchomości wymienionego, a nadto poprzez nieuprawnione podcinanie drzewek rosnących na Jego posesji, zakłóciłem spokój i prawo do wypoczynku T. D..

Nadto, przepraszam T. D., za to, że dnia 30 września 2016 r. nie będąc w jakikolwiek sposób przez nikogo prowokowany, kierowałem pod Jego adresem groźby pobicia, używając przy tym słów wulgarnych, w trakcie, gdy wymieniony chciał się zapoznać z przebiegiem prawnie wyznaczonej przez geodetę w dniu 28 września 2016 r. granicą naszych sąsiadujących nieruchomości, określającą rzeczywisty jej przebieg. Przepraszam też za to, że nie mając jakichkolwiek obiektywnych dowodów, posądziłem T. D. o to, że w sposób bezprawny zajął moją nieruchomość, tj. pas gruntu o szerokości ok. 2 m, co w sposób jednoznaczny wykluczył geodeta w dniu 28 września 2016 r., który w

toku czynności geodezyjnych na gruncie wręcz ustalił, że to Ja w sposób nieuprawniony zajmuję pas gruntu ok. 1 m szerokości należący do Państwa T. i B. D.”

oraz o treści:

„Ja niżej podpisana J. S. przepraszam swojego sąsiada T. D. za to, że w wyniku popełnienia czynów karalnych, stwierdzonych prawomocnym wyrokiem Sądu, złośliwie dokuczałam i niepokoilałm wymienionego w ten sposób, że: pomimo posiadania kojca dla psów, dopuszczałam do głośnego, uciążliwego szczekania i ujadania swojego psa bezpośrednio przy ogrodzeniu Jego nieruchomości, a nadto, poprzez wyśmiewanie i ubliżanie T. D., zakłócałam Jego spokój i prawo do niezakłóconego wypoczynku”.

Powód wzajemny domagał się również nakazania pozwanym w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku utrzymywania psów w sposób uniemożliwiający głośne szczekanie i ujadanie na granicy sąsiadujących nieruchomości, poprzez montaż posiadanego kojca i całodobowe przetrzymywanie w nim zwierząt, który to kojec należy posadzić w krańcowej części nieruchomości pozwanych, w kierunku przeciwnym do nieruchomości powoda.

Niezależnie od powyższego powód domagał się również zasądzenia na jego rzecz od pozwanego Z. S. oraz od pozwanej J. S. kwoty po 500 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych.

W uzasadnieniu pozwu powód wzajemny powołał się w zasadzie na tożsame okoliczności, które podniósł w odpowiedzi na pozew główny. Zdaniem powoda w przedmiotowej sprawie w sposób oczywisty zostały spełnione przesłanki istnienia dobra osobistego oraz zagrożenia lub naruszenia tego dobra, co wynika z powołanych prawomocnych wyroków Sądów, które wprost dowodzą, że co najmniej 4 razy doszło do popełnienia przez pozwanych czynów karalnych z art. 107 k.w. (kto w celu dokuczenia innej osobie złośliwie wprowadza ją w błąd lub w inny sposób złośliwie niepokoi).

Powód wzajemny podniósł, że prawo do nietykalności mieszkania to nie tylko prawo do ochrony przed ingerencją fizyczną, ale też prawo do ochrony przed ingerencją niematerialną w sferę nietykalności mieszkania. Taka ingerencja niematerialna może zaś powodować wtargnięcie w sferę określonego stanu emocjonalnego i psychicznego, jaki daje człowiekowi poczucie bezpiecznego i niezakłóconego w nieusprawiedliwiony sposób korzystania z miejsca, w którym koncentruje swoje sprawy życiowe i chroni swoją prywatność. Zdaniem powoda wzajemnego, do tego samego rodzaju zakłóceń zaliczyć też należy nieuzasadnioną okolicznościami ingerencję w sferę nietykalności mieszkania zwierząt należących do innych osób.

W ocenie powoda wzajemnego zasadniczą i należyłą gwarancją dostatecznego zabezpieczenia interesów powoda wzajemnego będą wnioskowane nakazy i zakazy, jednakże zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda wzajemnego kwot po 500,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest również uzasadnione przy uwzględnieniu rodzaju naruszonego dobra, jego natężenia i czasu trwania naruszenia, a także skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości.

W odpowiedzi na pozew wzajemny pozwani wnieśli o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwani wzajemni podnieśli, że powód wzajemny przedstawił swoje roszczenia dopiero w momencie, w którym ochrony swoich praw podmiotowych zaczęli domagać się pozwani wzajemni. Zdaniem pozwanych złożenie przez powoda powództwa wzajemnego ma na celu jedynie odwrócenie uwagi od rzeczywistego problemu i rzeczywistych naruszeń, bowiem powód wzajemny nie zamierza chronić swoich praw, próbując wykorzystać procedurę w celu ukrycia prawdziwych motywów jego działania.

Pozwani wzajemni podkreślili, że powód wzajemny nie zaprzecza, aby wielokrotnie wzywał pod adres zamieszkania pozwanych Policję i informował o łamaniu prawa. Pozwani wskazali jednocześnie, że część ze spraw, na które powołuje

się powód wzajemny została prawomocnie umorzona, bowiem w sytuacji, w której pozwani (obwinieni) złożą sprzeciw od wyroku i sprawa zostanie skierowana na rozprawę, wówczas powód wzajemny wycofuje swoją skargę, czyniąc dalsze postępowanie bezprzedmiotowym, co prowadzi do jego umorzenia, a w konsekwencji do uniemożliwienia pozwanym oczyszczenia się z ciężących na nich zarzutów. Pozwani podnieśli jednocześnie, że pracują za granicą i nie są w stanie odbierać każdej przesyłki poleconej, która jest do nich adresowana, wobec czego niektóre niesłuszne wyroki uprawomocniły się, co wynika jedynie z faktu, że mnogość tego rodzaju spraw powoduje brak możliwości podjęcia w odpowiednim czasie adekwatnej reakcji.

Odnosząc się do istniejącego między stronami konfliktu sąsiedzkiego pozwani wyjaśnili, że powód wzajemny nie wszczął postępowań o rozgraniczenie, o zaprzestanie immisji czy też o przywrócenie naruszonego posiadania, co pozwala zdaniem pozwanych na stwierdzenie, że powód wzajemny nie widział potrzeby ochrony swoich praw, a tym samym, że nie doszło do ich naruszenia. Pozwali zaznaczyli przy tym, że powód wzajemny próbuje uregulować kwestie cywilnoprawne na drodze postępowania karnego, doprowadzając do sytuacji, w której narażone jest dobre imię pozwanych wzajemnych.

Wyrokiem z dnia 22 maja 2018r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo wzajemne T. D. i odstąpił od obciążania go kosztami procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Strony postępowania – Z. S. i J. S. oraz T. D. zamieszkują sąsiadujące nieruchomości. Pozwany T. D. był mężem siostry powódki J. S.. Małżonka pozwanego, B. D., zmarła w dniu (...) Działki stron są posadowione w bardzo bliskiej odległości. Posesja powodów położona jest w odległości ok. 1 m od granic posesji pozwanego, dzieli je ogrodzenie z siatki. Decyzją z dnia 26 kwietnia 2004 r. Wojewoda (...) stwierdził nieważność decyzji Naczelnika Gminy (...) z dnia 24 lutego 1989 r. zatwierdzającej plan realizacyjny zagospodarowania działki nr (...) w L. oraz udzielającej powódce J. S. pozwolenia na rozbudowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego na działce (...) w L. z uwagi na fakt, że została wydana z rażącym naruszeniem prawa, tj. w nadbudowie budynku otwory okienne znajdują się w odległości poniżej 4 m od południowo – wschodniej i południowo – zachodniej granicy działki.

Powodowie posiadają dwa psy, które są głównym źródłem konfliktu pomiędzy stronami. Psy są niewielkie, są wypuszczane z domu na teren posesji. Pozwanemu przeszkadza nadmierne w jego odczuciu szczekanie psów i uważa, że powodowie celowo szczują psy, używając ich jako narzędzia do terroryzowania sąsiada. Z powodu zachowania psów powodów, pozwany wielokrotnie zawiadamiał Policję, domagając się interwencji. Na skutek zawiadomień o popełnieniu przez Z. S. i J. S. wykroczeń składanych przez T. D. prowadzone były liczne postępowania przed Sądem Rejonowym w Wejherowie. Wyrokiem z dnia 29 marca 2012 r. w sprawie II W 3902/11 Sąd Rejonowy w Wejherowie uznał obwinioną J. S. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, tj., że w miesiącu czerwcu 2011 r. w celu dokuczenia sąsiadowi pomimo posiadania kojca po drugiej stronie działki wypuszczała na teren swojej posesji psa, który poprzez głośne szczekanie i ujadanie bezpośrednio przy ogrodzeniu niepokoił p. T. D..

Wyrokiem nakazowym z dnia 22 marca 2013 r. w sprawie II W 969/13 Sąd Rejonowy w Wejherowie obwinionego Z. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. w okresie od maja 2011 r. do 8 sierpnia 2012 r. wielokrotnie złośliwie dokuczał i niepokoił sąsiada T. D. poprzez celowe podcinanie drzewek rosnących i oddzielających posesję oraz wypuszczanie z kojca na teren swojej posesji psa, który głośno szczekając i ujadając zakłócał wypoczynek zgłaszającemu. Wyrokiem nakazowym z dnia 3 czerwca 2014 r. w sprawie II W 803/14 Sąd Rejonowy w Wejherowie uznał obwinioną J. S. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, tj., że w dniu 12 czerwca 2013 r. z terenu swojej posesji złośliwie dokuczała i niepokoiła sąsiada T. D. poprzez ubliżanie mu i wyśmiewanie. Wyrokiem nakazowym z dnia 19 września 2014 r. w sprawie II W 3560/14 Sąd Rejonowy w Wejherowie uznał obwinionego Z. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. że w okresie od 15 kwietnia 2014 r. do 21 sierpnia 2014 r. z terenu swojej posesji wielokrotnie złośliwie dokuczał i niepokoił sąsiada poprzez demontowanie stawianego przez niego ekranu w postaci słupków drewnianych i plandeki oraz wypuszczał psa, którego głośne szczekanie i ujadanie zakłócało wypoczynek zgłaszającemu.

Zachowanie psów powodów, których głośnie szczekanie zakłócało wypoczynek zgłaszającemu T. D. stanowiło także powód zgłoszenia dokonanego przez pozwanego w innych sprawach, z których m.in. postępowanie w sprawie II W 4316/14, II W 5329/15, II W 1062/16, II W 2176/16 zakończyło się uznaniem strony powodowej – bądź Z. S., bądź J. S. za winnych popełnienia zarzucanych im czynów. W sprawie II W 2176/16 T. D. ostatecznie jednak odstąpił od oskarżenia posilkowego i wniósł o umorzenie postępowania.

Wyrokiem z dnia 4 maja 2016 r. wydanym w sprawie II W 4316/14 Sąd Rejonowy w Wejherowie uniewinnił obwinionego Z. S. od popełnienia zarzucanego mu czynu, tj., że w okresie od dnia 25 lipca 2014 r. do dnia 29 września 2014 r. z terenu swojej posesji wielokrotnie złośliwie dokuczał i niepokoił T. D. poprzez demontowanie stawianego przez niego ekranu w postaci planeki i wypuszczał psa, którego głośnie szczekanie i ujadanie zakłócało wypoczynek zgłaszającemu. Postępowanie II W 1539/16 zostało umorzone z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających popełnienie wykroczenia. W uzasadnieniu wyjaśniono m.in., że żaden z pozostałych sąsiadów powodów nie zwracał powodowi Z. S. uwagi na uciążliwe zachowanie psów, a ponadto, że z notatki urzędowej sporządzonej wskutek rozmowy funkcjonariusza Policji z sąsiadem stron, p. K. K. wynikało, że w zachowaniu powoda i należących do niego psów nie widział nic negatywnego i nie zaobserwował, aby Z. S. złośliwie i celowo wypuszczał psy w celu niepokojenia pozwanego.

W dniu 9 września 2016 r. pozwany T. D. zgłosił interwencję Policji, sugerując przeprowadzającemu czynność, że psy powodów są specjalnie szkolone i tresowane, aby szczekały wyłącznie na zgłaszającego. Wyrokiem nakazowym z dnia 20 stycznia 2017 r. w sprawie II W 2811/16 Sąd Rejonowy w Wejherowie uznał pozwanego T. D. za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia polegającego na wywołaniu niepotrzebnej interwencji Policji. Wyrok ten został utrzymany w mocy postanowieniem Sądu Rejonowego w Wejherowie z dnia 14 marca 2017 r. Wyrokiem z dnia 1 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy w Wejherowie obwinionego T. D. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu, uznając, że w sprawie nie doszło do wykazania, iż obwiniony umyślnie wprowadził w błąd Policję po to, by wywołać niepotrzebną interwencję funkcjonariuszy.

W dniu 13 lutego 2017 r. w sprawie o sygn. akt II W 1668/16 powód Z. S. i pozwany T. D. zawarli porozumienie, w którym powód zobowiązał się do ustawienia kojca dla psów po drugiej stronie działki, natomiast pozwany na swojej posesji zobowiązał się postawić pergolę, która odgrodzi go od sąsiada.

Od czasu założenia pergoli oddzielającej działki, po wpływie pozwu wzajemnego w niniejszej sprawie konflikt sąsiedzki ustał.

W oparciu o takie ustalenia Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów, częściowo zeznań powodów i pozwanego oraz mając na względzie również okoliczności bezsporne. Przedstawione przez strony dokumenty Sąd uznał za wiarygodne. Nie budziły one wątpliwości Sądu, co do ich prawdziwości. Nie były one również kwestionowane przez strony procesu. Dokumentom urzędowym Sąd dał wiarę co do tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone, natomiast dokumentom prywatnym, że osoba, które je podpisała, złożyła oświadczenie o treści zawartej w dokumencie.

Sąd miał przy tym na uwadze, że część okoliczności faktycznych sprawy istotnych dla jej rozstrzygnięcia było bezspornych między stronami. Jednocześnie, Sąd oparł się częściowo na zeznaniach powodów w zakresie, w jakim ich treść potwierdził sam pozwany. Sąd oceniał je jednak poprzez pryzmat oczywistego konfliktu pomiędzy stronami. Podobnie Sąd oceniał zeznania pozwanego.

Sąd I instancji poddał szerokiej analizie normy art. 23 i 24 k.c. oraz wskazał na zasady procedowania w sprawach o ochronę dóbr osobistych.

W kontekście powyższego wskazał, że okoliczności przedmiotowej sprawy nie pozwalają na przyjęcie, iż pozwany naruszył dobra osobiste powodów, stąd ich powództwo oddalił.

W ocenie Sądu Okręgowego na uwzględnienie nie zasługiwało również powództwo wzajemne złożone przez T. D. przeciwko Z. S. i J. S.. Sąd zgodził się z twierdzeniami powoda wzajemnego, że każda osoba ma prawo do poszanowania swego mieszkania, rozumianego nie tylko jako prawo do konkretnej przestrzeni fizycznej, lecz także jako prawo do korzystania w spokoju z tej przestrzeni. Naruszeniem dobra osobistego, jakim jest nietykalność mieszkania, może być nie tylko fizyczne wtargnięcie do mieszkania (domu), lecz także bezprawne naruszenie sfery psychicznej użytkownika mieszkania i jego stanu emocjonalnego, na co słusznie zwrócił uwagę powód wzajemny.

Wskazał sąd I instancji, że T. D. zarzucił, że pozwani wielokrotnie złośliwie dokuczali i niepokoiili powoda wzajemnego, dopuszczając do głośnego, uciążliwego szczekania i ujadania psów bezpośrednio przy ogrodzeniu nieruchomości powoda.

Po przeanalizowaniu stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie w ocenie sądu nie ulegało wątpliwości, że nieruchomości stron postępowania położone są w bardzo bliskiej odległości, przez co wypuszczone na posesję pozwanych psy, szczekając bezpośrednio przy ogrodzeniu w istocie mogą przeszkadzać powodowi T. D., powodując hałas. Niemniej jednak, w ocenie Sądu powód wzajemny nie zdołał wykazać w niniejszym postępowaniu, jakoby zachowanie pozwanych nacechowane było złośliwością, a tym bardziej – by pozwani celowo szczuli psy na powoda.

W odniesieniu natomiast do pozostałych zarzutów podkreślił sąd ad quo, że jeżeli określona osoba narusza dobra osobiste innych osób jakimi są prawo do prywatności, zachowania własnego wizerunku, niezakłócone korzystanie ze swej swobody i własności prywatnej, to nie może skutecznie domagać się ochrony swego dobra osobistego, skoro w istocie sama jest sprawcą tego naruszenia przez doprowadzenie (zmuszanie) innych osób do takich zachowań.

Sąd Okręgowy uznał, że dobra osobiste powoda wzajemnego nie zasługiwałyby na ochronę nawet w sytuacji ich naruszenia czy zagrożenia. Stanowisko Sądu w powyższym zakresie opierało się przede wszystkim na ustaleniu, że strony przez wiele lat pozostawały w ostrym konflikcie i wzajemnie zarzucały sobie naruszenie dóbr osobistych.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, na mocy przywołanych przepisów orzeczono jak w punkcie II sentencji wyroku. W punkcie III, mając na uwadze wynik niniejszego procesu, zgodnie z art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążania T. D. kosztami procesu.

Apelację od tego orzeczenia wniósł powód wzajemny zaskarżając orzeczenie w części opisanej w pkt II wyroku, tj. dotyczącym oddalenia powództwa wzajemnego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucał apelant:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzekania, mający wpływ na treść wyroku, a polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, że powód wzajemny uważa, że pozwani wzajemni celowo szczują na niego psy, podczas gdy powód wzajemny nigdy nie zarzucał pozwanym takiego zachowania;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzekania, mający wpływ na treść wyroku, a polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, że wzajemne usytuowanie nieruchomości(posesji) stron, uniemożliwia w istocie zapobieżenie uciążliwym dla strony zachowaniom psów - należących do pozwanych wzajemnych, z uwagi na bardzo bliską odległość sąsiadujących posesji, tj. ok. 1 m;
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzekania, mający wpływ na treść wyroku, a polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, że powód wzajemny nie zdołał wykazać w przedmiotowym postępowaniu, że zarzucane pozwanym wzajemnym zachowanie, było nacechowane złośliwością, podczas gdy z zeznań powoda wzajemnego i powołanych przez niego dowodów, a zwłaszcza niekwestionowanych w żadnej mierze przez sąd ani przez pozwanych wzajemnych prawomocnych orzeczeń sądu karnego wprost wynika, że pozwani wzajemni, wielokrotnie zostali skazani

- czy to wyrokiem nakazowym, czy w postępowaniu zwyczajnym, głównie za czyny stypizowane w art. 107 k.w. który stanowi, że karze podlega ten, kto w celu dokuczenia innej osobie złośliwie wprowadza ją w błąd lub w inny sposób złośliwie niepokoi;

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzekania, mający wpływ na treść wyroku, a polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, że od czasu "założenia pergoli oddzielającej działki, po wpływie pozwu wzajemnego w niniejszej sprawie, konflikt sąsiedzki ustał";

5. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzekania, mający wpływ na treść wyroku, a polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, że pomiędzy stronami od wielu lat istnieje otwarty i ostry konflikt, oraz, że powód wzajemny naruszał dobra osobiste powodów głównych, że zatem w istocie jest sam sprawcą takich zachowań - naruszenia dóbr, skupienie się sądu w swoich rozważaniach, ocenach, wyłącznie na zachowaniach pozwanych wzajemnych, związanych z dopuszczaniem do uciążliwego zachowania psów, a zupełne pominięcie, i nie poddanie w istocie ocenie formalnoprawnej, pozostałych wskazanych w pozwie wzajemnym naruszeń dóbr osobistych powoda wzajemnego. We wnioskach skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanych wzajemnych - solidarnie, na rzecz powoda wzajemnego kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja powoda wzajemnego w części była uzasadniona.

Przystępując do rozpoznania apelacji stwierdzić należy, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony, ale w granicach zaskarżenia (w niniejszej sprawie w zakresie oddalonego powództwa wzajemnego). Sąd Apelacyjny jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Ma zatem obowiązek ocenić ustalony stan faktyczny oraz prawidłowość zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego (nawet, gdyby to nie było przedmiotem zarzutów apelacji), natomiast naruszenie przepisów prawa procesowego w zakresie zarzutów. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Skoro postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, to wydane orzeczenie musi opierać się na własnych ustaleniach faktycznych i prawnych sądu II instancji (art. 382 k.p.c.). Mając na uwadze ekonomikę procesową sąd II instancji pragnie wskazać, że wydane przez siebie orzeczenie, co do meritum zgłoszonych roszczeń oparł na prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych sądu I instancji, które to ustalenia aprobuje i przyjmuje za własne. Mając to na uwadze sąd drugiej instancji uznał za zbyteczne powtarzanie ustaleń dokonanych przez sąd I instancji.

Jednakże z prawidłowych ustaleń faktycznych sąd I instancji nie wyprowadził prawidłowych wniosków, co doprowadziło do wadliwego rozstrzygnięcia.

Należy wskazać na związanie sądu przy wyrokowaniu żądaniem. Jest to wyraz obowiązywania zasady dyspozycyjności i oznacza niedopuszczalność orzekania co do przedmiotu, który nie był nim objęty, ani też ponad żądanie (art. 321 k.p.c.). Zakaz orzekania ponad żądanie, będący przejawem zasady dyspozycyjności i kontrydiktoryjności, oznacza, że o treści wyroku zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym decyduje żądanie strony. Sąd nie może zasądzić czego innego od tego, czego żądał powód, więcej niż żądał powód, ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Zakaz orzekania ponad żądanie odnosi się zatem albo do samego żądania (petitum) albo do jego podstawy faktycznej (causa petendi). W art. 321 § 1 k.p.c. jest bowiem mowa o żądaniu w rozumieniu art. 187 § 1 k.p.c., a w myśl tego przepisu obligatoryjną treść każdego pozwu stanowi dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie.

W niniejszej sprawie – w zakresie żądania pozwu wzajemnego stanowiły je żądania powoda wzajemnego przeprosin wynikające z określonych w pozwie zdarzeń (wynikających z popełnienia czynów karalnych przez pozwanych wzajemnych stwierdzonych prawomocnymi wyrokami Sądu za zakłócanie spokoju i prawa do wypoczynku powoda wzajemnego oraz za zdarzenie z 30 września 2016 r., kiedy to pozwany wzajemny miał kierować pod adresem powoda wzajemnego groźby pobicia, używając przy tym słów wulgarnych). Te zarzuty powoda wzajemnego wyznaczały podstawę faktyczną rozstrzygnięcia w zakresie domagania się ochrony jego dóbr osobistych też na etapie postępowania apelacyjnego, albowiem powód wzajemny w całości kwestionował oddalenie powództwa wzajemnego. Bez znaczenia były inne argumenty zarzuty i zdarzenia, jakie strony podnosiły względem siebie na rozprawie apelacyjnej, jak też zawarte w samej apelacji, a wyrażone w pkt 2, 4 i częściowo 5 (co do wzajemnego usytuowania nieruchomości stron, które uniemożliwia w istocie zapobieżenie uciążliwym dla strony zachowaniom psów - należących do pozwanych wzajemnych; ustania konfliktu od czasu założenia pergoli oddzielającej działki; istnienia między stronami od wielu lat otwartego i ostrego konfliktu czy tego że powód wzajemny naruszał dobra osobiste powodów głównych, że zatem w istocie jest sam sprawcą takich zachowań - naruszenia dóbr).

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji wskazać należy, że rację miał powód wzajemny kwestionując, by jego żądanie zawierało twierdzenie o tym, że pozwani wzajemni celowo szczują psy, używając ich jako narzędzia do terroryzowania sąsiada. Powód wzajemny w pozwie w podstawie faktycznej nie zarzucał pozwanym wzajemnym takiego zachowania. Oczywiście powód wzajemny łączył zachowanie pozwanych wzajemnych przeciw niemu z posiadaniem przez nich psów i ich szczekaniem, ale nie zarzucał, że pozwani wzajemni celowo szczują psy, używając ich jako narzędzia do terroryzowania go. Ustalenie powyższe było więc w tym zakresie wadliwe.

Poza wskazanym wyżej wadliwym ustaleniem dalej wskazać należy, że wbrew zarzutom apelanta (pkt 3 i 6) sąd I instancji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, a błędu we wnioskowaniu.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska sądu I instancji, że powód wzajemny nie zdołał wykazać w niniejszym postępowaniu, jakoby zachowanie pozwanych nacechowane było złośliwością. Powód wzajemny powołał się w tym zakresie na szereg orzeczeń karnych – prawomocnych - tak w stosunku do pozwanego wzajemnego, jak pozwanej wzajemnej, gdzie w przypisanych popełnionych przez nich czynach, za które zostali oni ukarani, czy to wyrokami nakazowymi, czy wydanymi w postępowaniu zwyczajnym, skazywano ich z art. 107 kodeksu wykroczeń.

Wprawdzie zgodnie z art. 11 k.p.c., okoliczność ukarania strony pozwanej za popełnienie wykroczenia nie ma wpływu wiążącego na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Sąd jest bowiem związany jedynie wyrokiem skazującym za przestępstwo, a nie za wykroczenie, to jednakże poza sporem pozostawało to, że pozwani zostali ukarani za czyn z art. 107 k.w. W artykule tym stypizowano wykroczenie złośliwego niepokojenia innej osoby. Złośliwe niepokojenie to wzbudzanie niepokoju, obawy, lęku w różny sposób. Niepokojenie może polegać na zakłóceniu spokoju lub innych zachowaniach wyprowadzających pokrzywdzonego z równowagi psychicznej. Istotne w zachowaniu sprawcy jest to, że kieruje się on chęcią dokuczenia innej osobie, sprawienia jej przykrości, przysporzenia trosk i zmartwień. Pobudką działania sprawcy jest nieżyczliwość, bowiem chodzi o "dotknięcie" ofiary, wyprowadzenie jej z równowagi, spowodowanie zdenerwowania. Skoro doszło do skazania pozwanych wzajemnych za tego rodzaju czyny to nie mogło ulegać wątpliwości, że powód wzajemny zgodnie z regułami dowodowymi obowiązującymi przy ochronie dóbr osobistych wykazał naruszenie jego dobra – miru domowego przez pozwanych wzajemnych.

Tak więc w następnej kolejności należało ocenić, czy było ono bezprawne. Z art. 24 k.c. wynika domniemanie bezprawności działania. To pozwany (w tej sprawie pozwani wzajemni) chcąc uniknąć odpowiedzialności z tytułu naruszenia dobra osobistego powoda winni wykazać brak bezprawności w swym zachowaniu.

Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się:

- 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa,
- 2) wykazywanie własnego wyżej postawionego prawa podmiotowego,

3) zgodę pokrzywdzonego oraz

4) działania w ochronie uzasadnionego interesu.

Zdaniem sądu II instancji, jeśli chodzi o zachowania pozwanych wzajemnych wynikające ze skazań ich za czyny z art. 107 k.w., na jakie powoływał się powód wzajemny, to żadna ze wskazanych okoliczności mogących wyłączać bezprawność nie zachodziła.

Natomiast inaczej należało ocenić zachowanie pozwanego wzajemnego w zdarzeniu z dnia 30 września 2016 r. Spór stron dotyczył też przebiegu granicy między ich nieruchomościami, który jest sporny. W tym celu 28 września 2016r. sprowadzony geodeta miał ją wytyczyć, co też uczynił. Powód wzajemny samowolnie próbował zapoznać się z wytyczonym przebiegiem granicy na gruncie, co wywołało reakcję pozwanego wzajemnego w postaci kierowania zarzutów pod adresem powoda wzajemnego o bezprawnym zajęciu części nieruchomości pozwanych wzajemnych, jak i gróźb, a także niecenzuralnych słów pod adresem powoda wzajemnego. O tym zdarzeniu powód wzajemny zawiadomił Policję wskazując, że pozwany wzajemny wielokrotnie kierował pod adresem powoda wzajemnego groźby karalne pobicia, w celu zmuszenia do zaniechania zapoznania się m.in. poprzez dokonanie pomiaru, z przebiegiem prawnie wyznaczonej w dniu 28 września 2016 r. granicy nieruchomości, określającej rzeczywisty zasięg prawa własności powoda wzajemnego. Postępowanie w tej sprawie jednak umorzono braku ustawowych znamion czynu stypizowanego w art. 191 k.k.

W ocenie sądu II instancji, nawet gdyby przyjąć, że powód wzajemny wykazał, że w dniu 30 września 2019r. kierowania przez pozwanego wzajemnego zarzutów pod adresem powoda wzajemnego o bezprawnym zajęciu części nieruchomości pozwanych wzajemnych jak i gróźb, a także niecenzuralnych słów pod jego adresem, to w tej sytuacji reakcja pozwanego wzajemnego nie może być uznana za bezprawną. Powód wzajemny wchodząc na sporną część nieruchomości uczynił to samowolnie nie informując o tym pozwanego wzajemnego jaki jest cel jego działań. Nie czynił tego też w ramach wykonania nakazu sądu czy w celu wykonania decyzji administracyjnej. Nie były to więc działania w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, nie miał też powód wzajemny zgody pozwanego wzajemnego na wejście na jego nieruchomość. To pozwany wzajemny odmawiając wstępu powodowi wzajemnemu na swoją część nieruchomości bronił się przed niezasadnym wtargnięciem na swoją nieruchomość – bronił swego prawa podmiotowego – prawa własności. Tak więc działanie pozwanego wzajemnego było działaniem w obronie swego prawa, co znosiło po jego stronie bezprawność. Oczywiście sąd nie popiera formy działań pozwanego wzajemnego, jaką wybrał w celu ochrony swych praw, ale uznając też, że było to działanie w ochronie uzasadnionego interesu pozwanego wzajemnego odmówił powodowi wzajemnemu ochrony w tym zakresie jego praw osobistych. W tym zakresie powództwo wzajemne - na mocy art. 24 k.c. a contrario, jak i apelacja powoda wzajemnego – na mocy art. 385 k.p.c., zostały oddalone.

Powód wzajemny w pozwie wzajemnym domagał się również nakazania pozwanym w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku utrzymywania psów w sposób uniemożliwiający głośnie szczekanie i ujadanie na granicy sąsiadujących nieruchomości, poprzez montaż posiadanego kojca i całodobowe przetrzymywanie w nim zwierząt, który to kojec należy posadowić w krańcowej części nieruchomości pozwanych, w kierunku przeciwnym do nieruchomości powoda, jak i zasądzenia na jego rzecz od pozwanego wzajemnego Z. S. oraz od pozwanej wzajemnej J. S. kwoty po 500 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych.

W ocenie sądu II instancji, pomimo zaskarżenia orzeczenia sądu I instancji w punkcie II w całości i domaganie się we wnioskach zmiany zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienia powództwa wzajemnego w całości, a więc też w zakresie wyżej sformułowanych żądań, apelant w tym zakresie nie przedstawił żadnej argumentacji, która mogłaby stanowić podstawę do oceny nieprawidłowości oddalenia tych żądań przez sąd I instancji. Tak więc w tym zakresie apelacja jako niezasadna na mocy art. 385 k.p.c. też została oddalona.

Orzekając o zmianie zaskarżonego wyroku w punkcie II w zakresie w jakim sąd II instancji uznał zasadność żądania powoda wzajemnego - co do żądania przeprosin za wskazane wyżej zachowania pozwanych wzajemnych, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko powoda wzajemnego by nastąpiło to poprzez przesłanie przez pozwanych wzajemnych powodowi wzajemnemu listu poleconego z przeprosinami. Zgodnie z art. 24 § 1 zdanie drugie, w razie dokonanego naruszenia, ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone, może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Wybór czynności skierowanej na usunięcie skutków takiego naruszenia nie jest pozostawiony arbitralnemu uznaniu pokrzywdzonego (powoda). Czynność ta powinna być dobrana stosownie do rodzaju, intensywności i zasięgu dokonanego naruszenia. Sądowi orzekającemu przysługuje kompetencja do kontroli, czy wskazana przez powoda czynność pozwanego stanowi odpowiedni środek usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego. W konsekwencji zasadnym było zdaniem sądu II instancji zobowiązanie pozwanego do dokonania przeprosin przez złożenie odpowiedniego oświadczenia, którego sąd II instancji nieco zmodyfikował, jak i dookreślił formę.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił punkt II. (drugi) zaskarżonego wyroku, zaś na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda wzajemnego w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Powołany przepis stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Pozostawia zatem do uznania sądu ocenę czy koszty należy wzajemnie znieść, czy też stosunkowo rozdzielić, nie stanowiąc o kryteriach takiego wyboru. Mając na uwadze, że na skutek apelacji powoda wzajemnego kwestionowany wyrok uległ zmianie na jego korzyść jedynie w części, koszty postępowania w zakresie powództwa wzajemnego i apelacyjnego należało znieść wzajemnie na podstawie art. 100 k.p.c.

SSA Zbigniew Merchel SSA Przemysław Banasik SSO Dorota Majerska - Janowska